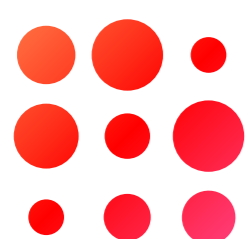


# RAPORT ZAANGAŻOWANIA

ZA PIERWSZE PÓŁROCZE 2022 ROKU



GAZETA.PL

# WSTĘP

W przededniu roku 2022 newsroom Gazeta.pl był już gotowy na wojnę. Komentarze i informacje z końca 2021 r. nie pozostawiały wątpliwości. Wiedzieliśmy, że w każdej chwili COŚ może się wydarzyć, mieliśmy rozdzielone zadania, trzymaliśmy rękę na pulsie.

Kiedy nad ranem 24 lutego Rosja przeprowadziła pierwsze ataki raketowe na ukraińskie cele wojskowe i lotniska, od razu przeszliśmy w tryb „wszystkie ręce na pokład”, ruszył proces informowania 24 godziny na dobę o przebiegu inwazji. Miał potrwać wiele tygodni.

Ale jako osoby, które mają uczucia, wrażliwość i swoich bliskich, o których się martwimy – i tak zostaliśmy zaskoczeni. Jak pewnie wszyscy. Trudno nam było uwierzyć w to, że tuż za polską granicą rozpoczęła się WOJNA. Teraz, po kilku miesiącach, wiemy, że zostanie z nami na długo.

Po drodze zobaczyliśmy ciała bestialsko zamordowanych cywilów m.in. z Buczy, która z dnia na dzień stała się symbolem ludobójstwa. Pokazywaliśmy naszym czytelnikom i czytelniczkom zdjęcia zrównanych z ziemią budynków, zbombardowanych szkół, matek całujących dzieci w trumnach. Nagrania rzesz uchodźców na polskiej granicy.

Polacy otworzyli domy i serca – mówili wszyscy. Pomoc uciekinierom z Ukrainy przyszła oddolnie, zanim jeszcze aparat państwa się ocknął i zaczął działać.

Media w Polsce szybko zareagowały – nie tylko newsowo. W ramach gestu solidarności z Ukrainą opatrzyliśmy swoje strony, kanały i social media logotypami w ukraińskich barwach. Największe portale w bezsprzecznie ekspresowym tempie postawiły serwisy w języku ukraińskim, które do dziś zamieszczają informacje przydatne Ukraińcom w Polsce. Wiele mediów, by okazać szacunek narodowi ukraińskiemu, zaczęło spontanicznie mówić i pisać „w Ukrainie” zamiast zwyczajowego „na” – językowa zmiana, na którą wielu czekało od lat, dokonała się w kilka dni.

Bezmiar tragedii naszych wschodnich sąsiadów sprawił niestety, że nasza uwaga odwróciła się od granicy polsko-białoruskiej, na którą jeszcze pod koniec ubiegłego roku patrzyli wszyscy. Tymczasem sytuacja tamtejszych uchodźców wcale się nie zmieniła i wciąż jest dramatyczna. Staramy się wracać do tego tematu, nie tracić go z oczu.

Liczymy, że wschodnia granica Polski, granica Unii Europejskiej, przestanie być w końcu punktem zapalnym i miejscem ludzkich dramatów. Bardzo byśmy tego chcieli. Tymczasem robimy to, co w Gazeta.pl umiemy najlepiej – informujemy i staramy się pomagać. Informacje o części naszych działań znajdziecie w poniższym raporcie.

01 / STYCZEŃ

**N**owyy rok zaczęliśmy – już tradycyjnie – publikując deklarację redakcyjną. Ambicją Gazeta.pl jest zmienianie świata na lepsze poprzez koncentrację na ważnych kwestiach społecznych. Prawa człowieka, wolne media, ekologia, edukacja, zdrowie psychiczne, postmillenialsi, inkluzywny język, fact-checking, dziennikarstwo rozwiązań, opinie i komentarze - oto filary naszych tegorocznych zobowiązań. Wszystko, co robimy w Gazeta.pl, wiąże się z naszą deklaracją.

Cały dokument można przeczytać tu:

[https://bit.ly/deklaracja\\_redakcyjna\\_2022](https://bit.ly/deklaracja_redakcyjna_2022)



**Jak pisać o kobietach** – drugi już ogólnodostępny poradnik językowy Gazeta.pl autorstwa Wiktorii Beczek, koordynatorki treści o równości i inkluzywności. Tym razem – „Jak pisać o kobietach”:

[https://bit.ly/jak\\_pisac\\_o\\_kobietach](https://bit.ly/jak_pisac_o_kobietach)

W ubiegłym roku wydaliśmy poradnik “Jak pisać o osobach LGBT+”:

[https://bit.ly/jak\\_pisac\\_o\\_lgbtq](https://bit.ly/jak_pisac_o_lgbtq)

”

*Nie jesteśmy najstarszym czy największym portalem, nasze nagłówki nie „krzyczą” najgłośniej. Umiejemy natomiast uważnie obserwować ludzi i świat, a także mądrze reagować. Media są źródłem informacji, ale dziś powinny być też drogowskazem. Nasza – trzecia już – deklaracja redakcyjna została bardzo pozytywnie przyjęta przez zespół, co jest ogromną wartością.*

Karolina Deling-Jóźwik, dyrektorka programowa Gazeta.pl



Również tradycyjnie wsparliśmy 30. Finał Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy akcją #JedenDzieńDłużej. W tym roku czytelniczki i czytelnicy Gazeta.pl mogli licytować m.in. metamorfozę od redakcji Avanti24, liczne fanty z autografami artystów i polityków czy pakiety teatralne dla widzów stołecznych scen.



**W sumie przekazaliśmy WOŚP 138 366 zł.**

Tegoroczny dochód WOŚP przekazuje na zapewnienie najwyższych standardów diagnostyki i leczenia wzroku u dzieci.

Projekt #JedenDzieńDłużej narodził się po tragicznych wydarzeniach 27. Finału WOŚP w Gdańsku – po śmierci prezydenta miasta Pawła Adamowicza. Redakcja Gazeta.pl postanowiła wtedy dokończyć przerwana zbiórkę.

”

***Dla mnie równie ważne jak licytacje jest to, że idea czynienia dobra nie od święta trwale jednoczy naszych czytelników, wszystkie redakcje Gazeta.pl oraz naszych partnerów i przyjaciół. Prywatnie to dla mnie wielki zastrzyk pozytywnej energii, dziękuję!***

Bartosz Raj, dyrektor serwisów grupy Gazeta.pl

”

***Na #JedenDzieńDłużej czekam każdego roku z ogromną nadzieją, ponieważ to zdecydowanie jeden z najlepszych dni w całym roku. Z wypiekami na twarzy w redakcji obserwujemy, jak nasi czytelnicy licytują wspaniałe upominki. Z każdym z tych przedmiotów jesteśmy blisko związani, bo prosimy o nie i zdobywamy je niemal przez cały rok.***

Łukasz Kijek, redaktor naczelny serwisów informacyjnych Gazeta.pl



02 / LUTY

To było świeże i pouczające doświadczenie! Postanowiliśmy połączyć zainteresowanie (starszych) Polaków skokami narciarskimi i zimowymi igrzyskami, (młodszych) esportem i Twitchem. Dorzuciliśmy do tego cel charytatywny i powstał Turniej Czterech Streamów Sport.pl.

Czworo znanych streamerów – Saju, Nieuczesa, Bonkol i Kubx – grających w kultową grę DSJ 2 przyciągnęło w sumie ponad 170 tys. użytkowników na Twitchu i aż 1,5 mln na TikToku.

Więcej o turnieju można przeczytać tutaj:

[https://bit.ly/Turniej4Streamów\\_Sportpl](https://bit.ly/Turniej4Streamów_Sportpl)



Rywalizację wygrał Saju, uzyskując najlepszy rezultat punktowy na wirtualnych skoczniach w Polsce i w Chinach. Nagrodę od Sport.pl – w wysokości 10 tys. zł – streamer przekazał Stowarzyszeniu im. Hanki Krakowskiej, które pomaga rodzinie małej Hani z Bydgoszczy finansować leczenie, rehabilitację, sprzęt medyczny i pomoc psychologiczną.

Projekt powstał we współpracy z agencją gamingową Knacks.

”

***Gratuluje uczestnikom wysokiego poziomu oddanych skoków, nawet jeśli nie zawsze kończyły się one miękkim lądowaniem. Dla nas Turniej Czterech Streamów Sport.pl okazał się wielkim sukcesem i świetną akcją wizerunkową. (...) bardzo ważny jest też wymiar charytatywny przedsięwzięcia i cieszę się, że Saju postanowił wesprzeć lokalną bydgoską inicjatywę.***

Patryk Stec, szef działu esportowego w Sport.pl

Pół roku po wyprawie dziennikarki Marii Mazurek na Spitsbergen w rejs tym razem na południe globu wyruszył kolejny dziennikarz portalu Gazeta.pl – Dominik Szczepański. Cel: Antarktyda. Miejsce, od którego zależy przyszłość Ziemi.



Ze względu na ocieplenie klimatu topią się miliony ton lodu, co pociąga za sobą wzrost poziomu wód w oceanach. Dodatkowo, jak wskazują eksperci, już wkrótce rozpocznie się walka o cenne surowce naturalne Antarktydy, co może mieć niebezpieczne konsekwencje dla całego świata.

”

*Ekologia jest częścią DNA Gazeta.pl, dlatego głośne mówienie o kryzysie klimatycznym jest dla nas niezwykle ważne. Wierzymy, że walka z kryzysem klimatycznym jest możliwa, ale kluczowe są edukacja i rzetelne informowanie o problemie, dlatego decydujemy się na takie niestandardowe działania.*

Patryk Strzałkowski, redaktor naczelny serwisu Zielona.Gazeta.pl

Dominik Szczepański przy wsparciu Selma Expeditions i Wydawnictwa Otwartego znalazł się na pokładzie jachtu „Selma”, którego kapitan Piotr Kuźniar jest biologiem pływającym na Antarktydę od kilkunastu lat.

Cykl materiałów z wyprawy można przeczytać tu:

<https://next.gazeta.pl/gazeta-pl-na-antarktydzie>



Wśród ostatnich tekstów Dominika pojawił się jednak także ten zatytułowany: „15 tys. km od domu. Z Antarktydy na wojnę”. Dziennikarz opisuje w nim m.in. drogę powrotną w towarzystwie ukraińskiego polarnika, który postanowił wrócić do Europy, do Ukrainy, by bronić niepodległości ojczyzny.

”

***Księżyc nie świecił, wzrok gubił się w ciemności. Ciągnęło jednak zimnem, lód musiał być blisko. W nocy wybuchła wojna. Dowiedzieliśmy się rano, mrużąc oczy nieprzyzwyczajone do blasku Antarktydy.***

Dominik Szczepański, reportażysta Gazeta.pl

Cały tekst znajduje się pod tym linkiem:

[https://bit.ly/z\\_antarktydy\\_na\\_wojne](https://bit.ly/z_antarktydy_na_wojne)



Jedna z gór lodowych w okolicach Antarktydy. Fot. Krzysztof Jasica/Selma Expeditions

**23** lutego – ostatni dzień przed wybuchem wojny. Ostatni dzień „normalności”, a jednocześnie Ogólnopolski Dzień Walki z Depresją. Temat, który wtedy podjęliśmy, nie był lekki. Tego dnia światło dzienne ujrzał „Pomocnik dla rodziców i opiekunów nastolatków” – jedna z najważniejszych redakcyjnych inicjatyw Gazeta.pl tego roku.

„Pomocnik” to publikacja poświęcona kwestii zdrowia psychicznego dzieci i młodzieży. Wskazuje sposoby działania i możliwości uzyskania pomocy. Motywacją do podjęcia tematu była niezwykle słaba kondycja opieki systemowej w Polsce oraz fakt, że sytuacja pandemiczna znacząco zwiększyła zapotrzebowanie nastolatków na pomoc psychologiczną.

**pomocnik** 

dla rodziców i opiekunów nastolatków

**BEZPŁATNY EBOOK  
NA POMOCNIK.ORG**

WEEKEND.GAZETA.PL  Polska Akcja Humanitarna

**Pytania, które można zadać dziecku, aby dowiedzieć się, jak się czuje i co w nim słychać:**

- Wskaz, że ostatnio jesteś smutny/a, co się dzieje?
- Kiedy dzieje ci się to? Jak tam sobie radzisz, żebyś nie czuł się tak?
- Kiedyś kiedyś czułeś się tak? Kiedyś? Kiedyś? Kiedyś?
- Od dwóch tygodni nie jesteś? Nie wiesz, jak się czujesz, że czujesz? Nie wiesz, jak się czujesz?
- Dlaczego nie jesteś? Kiedyś? Kiedyś? Kiedyś? Kiedyś?
- Dlaczego nie jesteś? Kiedyś? Kiedyś? Kiedyś? Kiedyś?
- Jak wyglądał ten ostatni dzień w szkole?

Poradnik został stworzony przez serwis Weekend.Gazeta.pl i Polską Akcję Humanitarną przy merytorycznym wsparciu Komitetu Ochrony Praw Dziecka oraz Fundacji Instytut Edukacji Pozytywnej.

Po ataku Rosji na Ukrainę autorki „Pomocnika” zareagowały błyskawicznie – dodatkiem „Jak rozmawiać z nastolatkami o wojnie?”.

„Pomocnik” do pobrania w formacie pdf i wszystkie towarzyszące mu teksty można znaleźć pod tym linkiem:

<https://weekend.gazeta.pl/pomocnik-weekend/0,0.html>

Do końca czerwca 2022 r. „Pomocnik” pobrano ponad 75 tys. razy!

”

*Podczas pracy nad „Pomocnikiem” myślałam o tych wszystkich historiach, które do mnie docierają, o zagubionych nastolatkach borykających się z depresją, lękami i izolacją. Dużą motywacją były też bezpośrednie spotkania z podopiecznymi programu „Pajacyk”. To wspinała młodzież, która potrzebuje wsparcia dorosłych, specjalistów, a przede wszystkim – rodziców i opiekunów. To właśnie do nich kierujemy tę publikację.*

Magdalena Jaranowska, koordynatorka programu „Pajacyk” PAH



”

***Moje doświadczenia w obszarze przeciwdziałania przemocy w rodzinie pokazują, jak wielka jest potrzeba, aby rozkodowywać trudności komunikacyjne, które pojawiają się w rodzinie. Pisząc „Pomocnik”, uświadomiłam sobie, że rodzice otwarci na refleksję i szukanie wsparcia mają prawdziwą supermoc.***

Nina Mocior, psychotraumatolożka, ekspertka merytoryczna PAH

”

***Tym, co najbardziej poruszyło mnie przy pracy nad „Pomocnikiem”, była wyłaniająca się z wielu rozmów dojmująca samotność nastolatków w kryzysie psychicznym. Ale także samotność ich rodziców i opiekunów – obwiniających się, zawstydzonych, zagubionych, często również potrzebujących pomocy. Głównym celem, który nam przyświecał, było więc to, by nikt nie musiał się tak czuć.***

Paulina Dudek, dziennikarka Weekend.Gazeta.pl

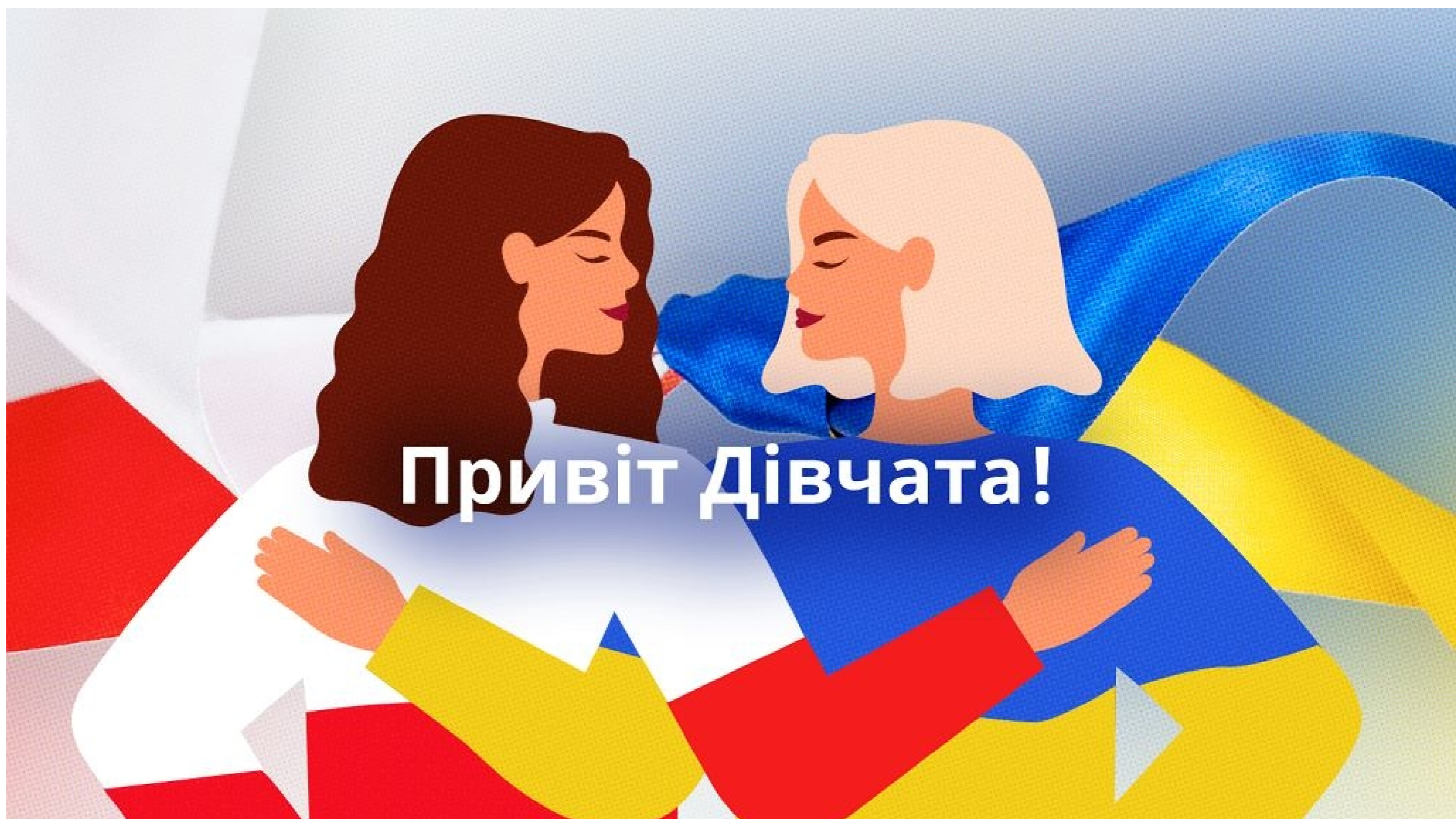


03 / MARZEC

Ukraina była na ustach wszystkich. Przeważenie mieszało się ze złością, a złość dopingowała do działania. Gazeta.pl na bieżąco relacjonowała najnowsze doniesienia z Ukrainy, przygotowaliśmy eksperckie artykuły, relacje na żywo i wydania specjalne programów wideo.

Uruchomiliśmy też współpracę z naszymi zaufanymi partnerami. Kolektywowi dziennikarskiemu Outriders kolejny raz udostępniliśmy łamy Gazeta.pl. Szeroko promowaliśmy też zbiórkę Polskiego Centrum Pomocy Międzynarodowej (PCPM) na pomoc humanitarną w Ukrainie. Także teraz każdy może przyłączyć się do cieszącej się dużą popularnością zbiórki, wpłacając pieniądze za pośrednictwem strony Fundacji PCPM na Facebooku lub bezpośrednio na stronie <https://pcpm.org.pl/ukraina>.





Media Agory – Gazeta.pl, „Gazeta Wyborcza”, „Wysokie Obcasy” i TOK FM – przyłączyły się także do inicjatywy Kulczyk Foundation, która 8 marca, w Dniu Kobiet, powołała specjalny Fundusz Wsparcia dla Kobiet i Dziewczynek z Ukrainy pt. „Cześć Dziewczyno!”. Gromadzone w nim środki mają być przeznaczone na długofalową pomoc dla kobiet i ich rodzin, które muszą odnaleźć się w Polsce po wyjeździe z Ukrainy.



W marcu wystartował nasz serwis w języku ukraińskim. O tyle wyjątkowy na polskim rynku medialnym, że prowadzony w pełni przez ukraińskich dziennikarzy z lwowskiego „Expressu”. Gazeta.pl zapewniła im pełne wsparcie, w tym technologiczne czy zasięgowe, ale to przede wszystkim zaangażowanie i inspirująca praca zespołu Uliany Vitiuk sprawia, że serwis wciąż się rozwija.



The graphic features the stylized logo 'Ukrayina.pl' with a heart icon above the 'y' in 'Ukrayina'. Below the logo, it states: 'Nowy serwis w języku ukraińskim stworzony we współpracy z redakcją ogólnoukraińskiego „Expressu”'. To the right, a laptop displays the website's interface with news articles in Ukrainian. At the bottom left are the logos for 'GAZETA.PL' and 'Експрес' (Express).

Ukrayina.pl

Nowy serwis w języku ukraińskim stworzony we współpracy z redakcją ogólnoukraińskiego „Expressu”

GAZETA.PL

Експрес

”

*Naszym celem jest udzielenie pomocy informacyjnej Ukraińcom, którzy zostali zmuszeni do ucieczki przed wojną do Polski. Ci ludzie nie mieli szansy przygotować się do życia w nowym miejscu, nie mieli czasu na przestudiowanie przepisów i zasad obowiązujących w innym kraju tak, jak robią to emigranci w przededniu przeprowadzki. Często są zdezorientowani i przerażeni, zmuszeni do życia w nowych warunkach. Chcemy im te pierwsze chwile ułatwić.*

Uliana Vitiuk, redaktorka naczelna Ukrayina.pl, „Expres”, Expres.online





**K**olejna nasza akcja mogła być już promowana na łamach obu portali – Ukrayina.pl i Gazeta.pl jednocześnie. Wraz ze stowarzyszeniem Miasto Jest Nasze stworzyliśmy projekt „Nie karm Putina”, w którym podpowiadaliśmy, jak za pomocą ekologii można przyczynić się do zmniejszenia zysków Rosji z handlu ropą.

W serwisach zamieściliśmy serię eksperckich tekstów Patryka Strzałkowskiego (wciąż można je znaleźć na Zielona.Gazeta.pl). Na ulicach największych polskich miast pojawiły się plakaty nawiązujące stylistyką do lat 50. XX w., propagujące m.in. korzystanie z transportu publicznego czy lokalne zakupy.

”

***To rządy i instytucje międzynarodowe mają narzędzia, żeby w pełni odciąć nas od rosyjskich paliw kopalnych. My jednak nie chcemy czekać i już teraz namawiamy wszystkich do podjęcia działań, które będą jednocześnie korzystne dla naszej planety i szkodliwe dla kieszeni Władimira Putina.***

Rafał Madajczak, dyrektor kreatywny, od lipca redaktor naczelny Gazeta.pl

04 / KWIECIEŃ

**K**wiecień otworzyliśmy (niestety) mocną odezwą do świata autorstwa redaktorki naczelnej Ukrayina.pl Uliany Vitiuk.

**„Zawsze, gdy myślisz, że nie grozi ci wojna, pamiętaj o Buczy”** – pisała Uliana, piętnując rosyjskie ludobójstwo. Tekst został opublikowany po polsku i ukraińsku: [https://bit.ly/pamietaj\\_o\\_buczy](https://bit.ly/pamietaj_o_buczy), a także w języku angielskim: [https://bit.ly/remember\\_Bucha](https://bit.ly/remember_Bucha).



**Uliana Vitiuk**

redaktorka naczelna  
serwisu Ukrayina.pl





Niedługo potem świetny i nagradzany dziennikarski duet – Anna Alboth i Karol Grygoruk – wrócił na łamach Gazeta.pl do tematu polsko-białoruskiej granicy.

**„Dwie Polski dotarły do mnie wyraźnie na polsko-ukraińskim przejściu granicznym w Dorohusku jakoś w pierwszym tygodniu inwazji Rosji na Ukrainę”** – pisała Anna Alboth, a fotograf Karol Grygoruk swoim obiektywem pomógł nam zobaczyć różnice.

Cały poruszający reportaż do przeczytania pod tym linkiem:

[https://bit.ly/dwie\\_granice](https://bit.ly/dwie_granice)





**W** trudnych czasach – pandemii, wojny, niegasnących kryzysów – w Gazeta.pl rozumiemy, jak ważny jest zawód dziennikarza. Postanowiliśmy znaleźć przestrzeń na projekt, którego zadaniem jest znalezienie i wyszkolenie młodych zdolnych reporterów i reporterek.

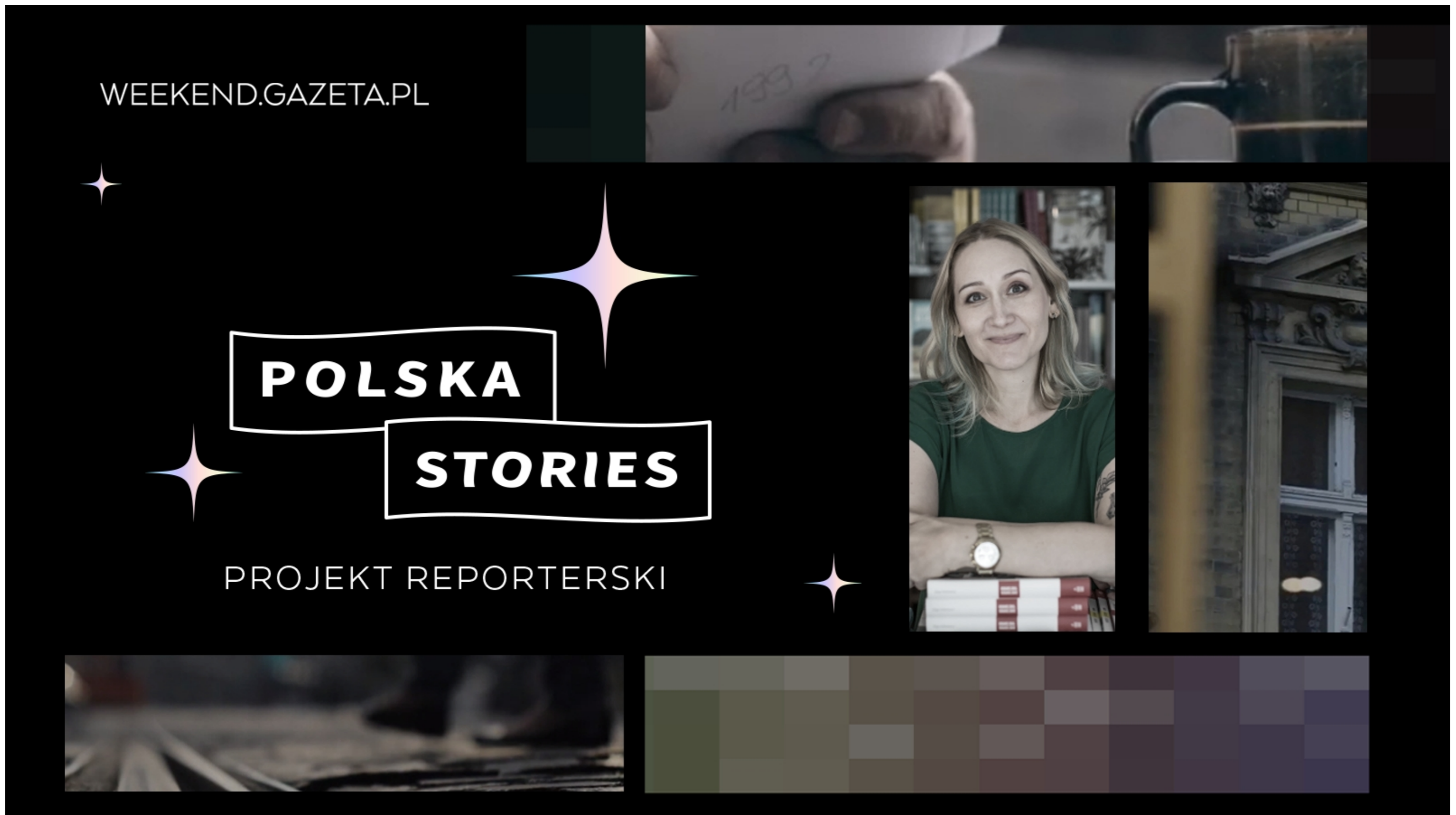
Pod koniec kwietnia redakcja Weekend.Gazeta.pl ogłosiła więc nabór do projektu „Polska Stories”, w ramach którego obecnie dziesięciu autorów szkoli się i doskonali dziennikarskie umiejętności pod okiem Olgi Gitkiewicz, reportażystki nominowanej m.in. do Nagrody Nike i Grand Press. Finałem będzie publikacja tekstów uczestników na stronie głównej Gazeta.pl.

O postępach naszych warsztatowiczów przeczytacie na:  
<https://weekend.gazeta.pl/polskastories/0,0.html>

”

***Dzięki projektowi „Polska Stories” chcemy dać głos młodemu pokoleniu reporterów i reporterek z całej Polski oraz dowiedzieć się, jakie historie z ich perspektywy są warte opowiedzenia czytelnikom naszego magazynu.***

Anna Budyńska, redaktorka naczelna Weekend.Gazeta.pl



05 / MAJ



„Wydawałam tamtej lutowej nocy stronę główną Gazeta.pl – wiadomo, wojna, wszystkie ręce na pokład. Gdy w agencjach pojawiła się historia Wyspy Węży, odsłuchaliśmy nagranie i wiedzieliśmy, że to będzie symbol. Zdanie ‘Russkij wojennyj korabl, idi nachuj’ w kolejnych dniach i tygodniach było powtarzane wiele razy i w wielu językach. Trafiło do popkultury, na kubki, na koszulki. Ukrposzta [Poczta Ukraińska] wypuściła zaś znaczek pocztowy poświęcony obrońcom Wyspy Węży” – wspominała na jednym z portali społecznościowych Karolina Deling-Jóźwik z Gazeta.pl.

Tamtej nocy jeszcze nie wiedzieliśmy, że obrońcy Wyspy Węży na szczęście żyją (pierwsze komunikaty donosiły o ich śmierci). Ani tego, że wiele tygodni później będziemy mieli w ręku znaczki z ukraińskim żołnierzem pokazującym Rosjanom wymowny gest.

**Licytujemy wyjątkowe znaczki z podpisami bohaterów Ukrainy**

<b>WITALIJ KLICZKO</b> legendarny bokser, burmistrz Kijowa w trakcie rosyjskiej inwazji	<b>DMYTRO KUŁEBA</b> minister spraw zagranicznych Ukrainy	<b>ROMAN HRYBOW</b> żołnierz, którego „pozdrowienia” wysłane rosyjskiemu okrętowi wojennemu zostały uwiecznione na znaczkach

**LICYTUJ DLA UKRAINY**

Ukrayna.pl   GAZETA.PL   PCPM   allegro Charytatywni

Więcej o akcji można przeczytać tu: <https://bit.ly/znaczkidlaUkrainy>

Dzięki staraniom dziennikarzy z Ukrayina.pl redakcja portalu Gazeta.pl otrzymała trzy wyjątkowe znaczki wydane przez Poczta Ukrainką. Na ich odwrocie podpisali się mer Kijowa – legendarny bokser Witalij Kliczko, minister spraw zagranicznych Ukrainy Dmytro Kułeba oraz żołnierz Roman Hrybow, członek załogi, która przekazała rosyjskiemu wojennemu okrętowi „Moskwa” słynne „pозdrowienia”. Później do naszej akcji dołączyli jeszcze ze swoimi podpisanymi znaczkami ukraiński premier Denys Szmyhal oraz jeden z kluczowych doradców prezydenta Wołodymyra Zełenskiego – Mychajło Podoliak.

Wspólnie z Fundacją PCPM oraz Allegro Charytatywni zlicytowaliśmy wszystkie znaczki (dzięki językowemu otwarciu na świat jeden z nich powędrował nawet do USA), a zebrane w sumie ponad 120 tys. zł przekazaliśmy na zakup karetki i sprzętu medycznego dla Ukrainy.

”

***Licytowane przez nas znaczki to prawdziwa gratka dla kolekcjonerów. Warto podkreślić, że w samej Ukrainie rozeszły się niezwykle szybko i są teraz bardzo trudne do zdobycia, a dodatkowo udało nam się zdobyć podpisy trzech ukraińskich mężów stanu, co jeszcze podnosi ich wartość.***

Rafał Madajczak, dyrektor kreatywny, od lipca redaktor naczelny Gazeta.pl





Tymczasem obchodzony w maju Dzień Matki pozwolił nam powrócić do projektu, którego start pierwotnie planowaliśmy na Dzień Kobiet, lecz wojna pokrzyżowała nam plany.

Bardzo chcieliśmy zacząć dyskusję na temat wartości pracy opiekuńczej – opieki nad domem, dziećmi i osobami starszymi. Autorzy rządowego dokumentu „Strategia Demograficzna 2040” zauważają, że wartość pracy opiekuńczej związanej z pracami domowymi wynosi na świecie od 10 do 50 proc. PKB, w Polsce jeszcze w 2004 r. była szacowana na 28,8 proc. PKB. To oznacza, że mamy do czynienia z gigantyczną luką w danych zarówno na temat gospodarki, jak i płci, bo tego typu obowiązki zazwyczaj przypadają kobietom.



Zbudowaliśmy więc z myślą o nich stronę Niewidzialny Etat (<https://www.niewidzialnyetat.pl>), a na niej kalkulator, który pozwala wyliczyć stawkę za taką właśnie pracę oraz pokazać rząd wielkości pomijanego w gospodarce „niewidzialnego etatu”.

Gazeta.pl zachęca, abyśmy jako społeczeństwo zaczęli gromadzić dane na temat pracy w domu i aby nie była ona traktowana jako darmowy zasób. Dziennikarki portalu na stronie z kalkulatorem argumentują, że niepłatna domowa praca kobiet i mężczyzn powinna być wliczana do wycen i prognoz gospodarczych, ponieważ tylko wówczas decydenci zaczną poważnie podchodzić do takich kwestii jak rozwój infrastruktury edukacyjnej czy społecznej.

Nie powiedzieliśmy tu jeszcze ostatniego słowa.



06 / CZERWIEC



Czerwiec to Miesiąc Dumy – Pride Month – i nie mogło nas w nim zabraknąć, bo zawsze celebруем równość, inkluzywność, miłość i mądrość.

Po wspaniałym przyjęciu przez odbiorców i odbiorczynie ubiegłorocznej akcji „Bez LGBT+ nie ma Polski” (o czym jeszcze za chwilę) kontynuowaliśmy współpracę z tymi samymi partnerami – stowarzyszeniem Miłość Nie Wyklucza, agencją MullenLowe Warsaw i innymi mediami Agory – „Gazetą Wyborczą”, Wyborcza.pl, „Wysokimi Obcasami”.

The screenshot shows the top navigation bar of the Gazeta.pl website, including the logo, 'Ukrayna.pl', and various menu items like 'Cykle Gazeta.pl', 'Wiadomości', 'Sport', 'Next', and 'Wyborcza.pl'. Below the navigation is a large banner with a rainbow gradient background and the text 'JUTRO W POLSCE'. Underneath the banner are three news article cards:

- Card 1:** Features a photo of a Pride parade with a sign that says 'CHCEMY POLSKI RÓWNOŚCIEJ'. The headline is 'TYLKO U NAS Ostatnie lata były dla osób LGBT+ złe. Dziś potrzeba nam nadziei na lepszą Polskę' by Wiktoria Beczek.
- Card 2:** Features a photo of a classroom with desks and chairs. The headline is 'Nowe materiały stowarzyszenia Miłość Nie Wyklucza w programie WDŻ' dated 25 CZERWCA 2030.
- Card 3:** Features a portrait of a man with grey hair. The headline is 'Grabari wraca do kraju po 22 latach emigracji: To już inna Polska' dated 25 CZERWCA 2042.



**25** czerwca, w dniu Parady Równości w Warszawie, na Gazeta.pl i w naszych mediach społecznościowych pojawiły się nagłówki „z przyszłości”, które pozwoliły czytelniczkom i czytelnikom wyobrazić sobie, jak mogłaby wyglądać Polska przyjazna społeczności LGBTQA+. W akcję „Jutro w Polsce” włączyła się cała plejada polskich gwiazd, a wszystkie informacje można znaleźć na stronie (<https://jutrowpolsce.pl>).

Tu także można podpisać apel MNW, w którym znajdują się podstawowe postulaty społeczności LGBTQA+: prawo do bezpieczeństwa w szkole i na ulicy, prawo do życia rodzinnego bez strachu o ukochaną osobę, prawo do bycia sobą bez upokorzeń.

 <p><b>TYLKO U NAS</b> <b>Natalia Przybysz:</b> “Kiedy w Polsce przyjęto pakiet ustaw równościowych, w tym tę o jednopłciowych małżeństwach, to było tak, jakbym się przeprowadziła do lepszego kraju”</p> <p>25.06.2035 12:50</p>	 <p><b>TYLKO U NAS</b> <b>Vogule Poland:</b> “Po prawie 20 latach wróciliśmy do naszej Polski. Po homofobii i transfobii nie ma śladu. Komu więc wręczymy Złotą Cebulę?”</p> <p>25.06.2038 12:50</p>	 <p><b>TYLKO U NAS</b> <b>20 lat temu były sensacją, dziś ich dzieci mają dzieci.</b> Tęczowe mamy opowiadają o swoich wnukach i wnuczkach.</p> <p>25.06.2042 12:50</p>	 <p><b>TYLKO U NAS</b> <b>Tuż za Skandynawią. Polska znów w czołówce rankingu praw osób LGBTQ+ w Europie</b></p> <p>25.06.2042 12:50</p>
---	--	--	---



Dziś Polska traktuje osoby LGBTQA+ najgorzej w całej Europie – tak wynika z rankingu ILGA-Europe mierzącego poziom równouprawnienia społeczności osób nieheteronormatywnych: [https://bit.ly/Rainbow\\_Map](https://bit.ly/Rainbow_Map)

”

***Zmiana świadomości nie jest możliwa bez uruchomienia wyobraźni i właśnie wspólna praca zbiorowej wyobraźni może uruchomić proces, dzięki któremu takie newsy będą na porządku dziennym doniesień z Polski. Tak właśnie wyobrażamy sobie JUTRO W POLSCE.***

Marcin Nowak, dyrektor kreatywny MullenLowe Warsaw

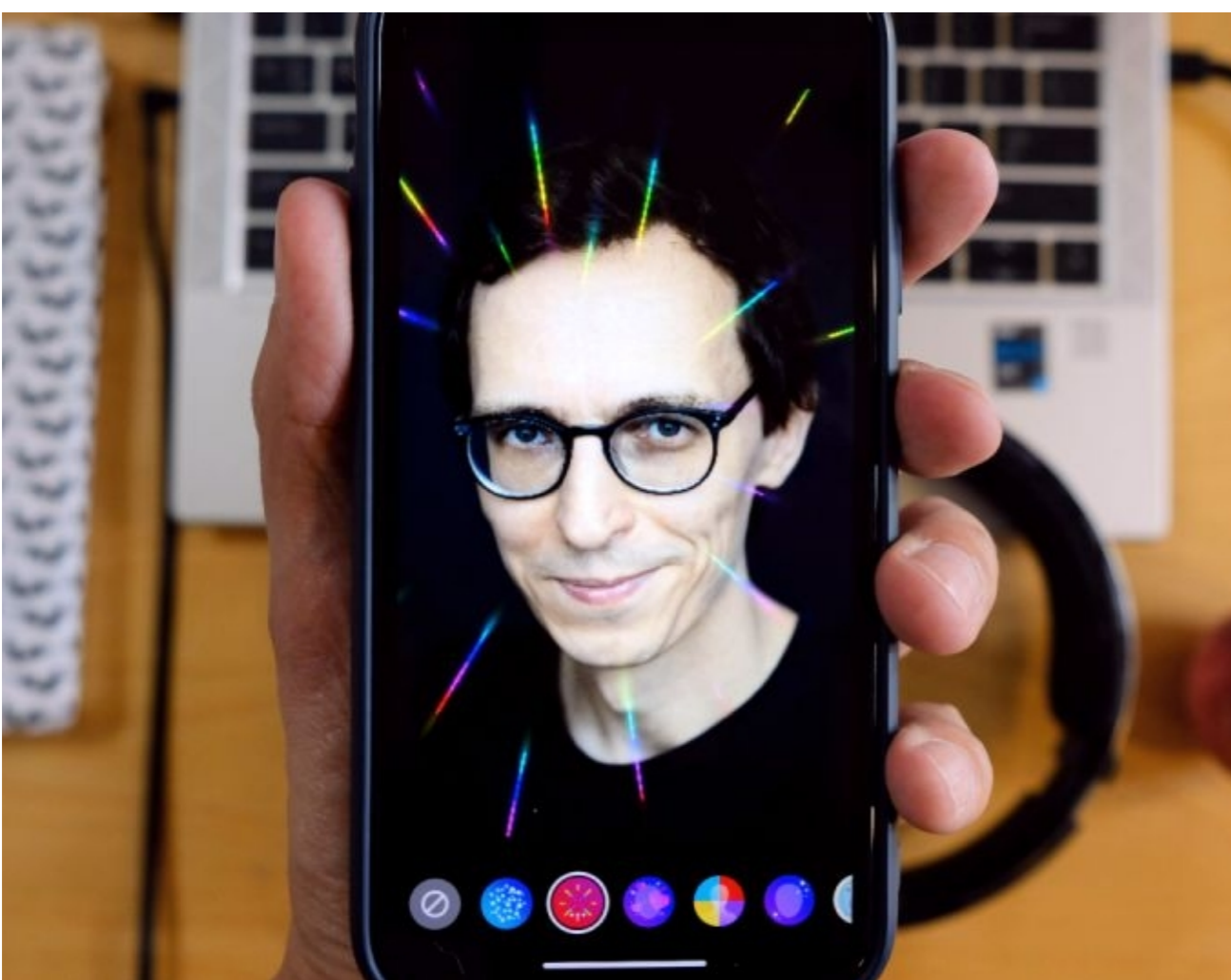
”

***Sytuacja prawna osób LGBT+ nie zmienia się od 2004 roku – wówczas Polska musiała wprowadzić zakaz dyskryminacji w pracy, żeby wejść do Unii Europejskiej. Dziś nawet ten przepis jest podważany. (...) Jeśli chodzi o prawo, Polska pozostaje skansenem.***

Hubert Sobecki, współprzewodniczący stowarzyszenia Miłość Nie Wyklucza

**Czerwiec w końcu przyniósł bardzo ważną decyzję dla Gazeta.pl. Naszym redaktorem naczelnym został Rafał Madajczak.**

Rafał to pomysłodawca m.in. „Alarmu dla klimatu” – najbardziej zasięgowej akcji w historii portalu, a także wielu nagradzanych projektów i kampanii, jak „Historia bez Polki”, „Odbetonowani” czy „Nie karm Putina”.



Rafał Madajczak jest twórcą serwisu satyrycznego ASZdziennik.pl, który należy do portfolio Grupy naTemat (Glob360). Wcześniej pracował jako dziennikarz w „Rzeczpospolitej” i „Przekroju”, współtworzył serwis o polityce Pardon.pl.

Teraz – jak powtarza – zamierza zabrać Gazeta.pl w medialny kosmos.  
No to lecimy!



# **KRÓTKI CHWALIPOST, ZAMIAST PODSUMOWANIA**



Każda kampania i każde dziennikarskie działanie są dla nas najważniejsze, gdy się dzieją i gdy przynoszą dobre rezultaty dla osób i zjawisk, o których opowiadają.

Ale nie będziemy udawać – cieszymy się z nominacji i nagród. Tych ostatnich od początku roku było już kilka, a my nie zwalniamy tempa, więc tak to tu tylko zostawimy:

